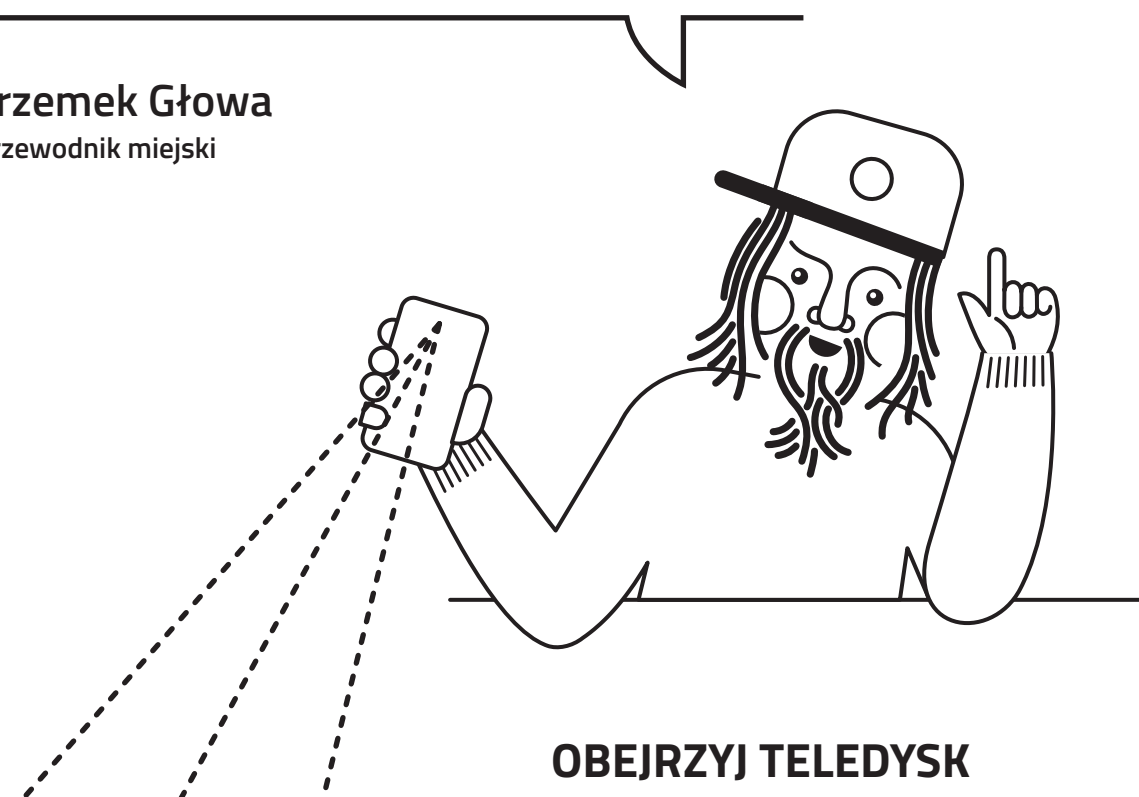


STOCZNIOWE ZOO

Kiedy jedziesz przez Szczecin Międzyodrzem, przemykając przez mosty i patrząc na rzekę oraz zielone wyspy między nimi, zawsze zauważysz wielkie metalowe stwory. To portowo-stoczniowy zwierzynek maszyn. Dźwigi, suwnice, podnośniki, koparki, duże, małe, kolorowe – całe stada. Pierwsze dźwigi powstały już w średniowieczu, ale 200 lat temu, kiedy stocznie zaczęły budować okręty ze stali, zaczęły też powstawać pierwsze żelazne dźwigi. Największe, zwane suwnicami lub bramownicami, są wielkie niczym dinozaury. Dlatego w Szczecinie nazywamy je dźwigozaurami. Do Szczecina trafiały też prawdziwe zwierzęta, które przewożono choćby do zoo we Wrocławiu. Tak było z jednym słoniem. A może tych słoni było więcej?...

Przemek Głowa

Przewodnik miejski



OBEJRZYJ TELEDYSK

Zeskanuj kod QR za pomocą aparatu w swoim telefonie lub tablecie – tak, jakbyś chciał mu zrobić zdjęcie. Jeśli korzystasz z komputera – wpisz w przeglądarce adres www.youtube.com/watch?v=E3RqxD2KpE

„Stoczniowe Zoo” z płyty „I żyli długo i w Szczecinie”

Mateusz Czarnowski – kompozycja, orkiestracja utworu
Malina Prześluga-Delimita – tekst

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie
Miłosz Bembinow – dyrygent
Wanesa Adamska – wokół
Jolanta Szczepaniak – przygotowanie wokalne
Maciej Cybulski – produkcja, miks, mastering

Marta Madej i Marek Straszak – scenariusz i animacja

STOCZNIOWE ZOO

E F# Am6 E/H



Jest ta-kie mias-to na świe - cie. Ja - kie? Nie po-wiem, zgad-nij-cie sa - mi.

5 E F# Am6 E/H



Gdzie się na-pew-no zet-knie - cie z bar - dzo du - ży-mi żół-ty-mi ży-ra - fa - mi.

9 E F# Am6 E/H




Wiel-kie są, a-le nie-groź - ne. ły - pią ła - god-nie na mias-to z wy-so - ka.

13 E F# Am6 E/H



Zew-sząd zo-ba-czyć je moż - na, żół - te ży - ra-fy przy por-to-wych do - kach.

17 C#m H/D# E A



Znaj - dą się w mie - ście tym sło-nie, ta-kie chu-dziut-tkie, że aż a - żu - ro - we.

21 A H E A




Gdzie ich po - czą - tek, gdzie ko-niec? Trą-by do nie-ba wzno - szą sta - lo-we.

25 C#m H/D# E A



A o - bok ży - raf żu - ra - wie du-mnie pod-no-szą sta - lo - we gło - wy.

29 A H D



Nikt nie pa - mię - ta już pra - wie, kie - dy sfru - nę - ły,

33 A E

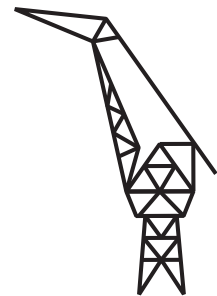


kie - dy sfru - nę - ły do brze - gów por - to - wych.

Jest takie miasto na świecie.
Jakie? Nie powiem, zgadnijcie sami.
Gdzie się na pewno zetkniecie
Z bardzo dużymi żółtymi żyrafami.

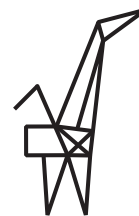


Wielkie są, ale niegroźne.
Łypią łagodnie na miasto z wysoka.
Zewsząd zobaczyć je można,
Żółte żyrafy przy portowych dokach.

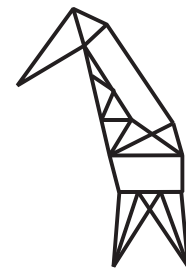


Znajdą się w mieście tym słonie,
Takie chudziutkie, że aż ażurowe.
Gdzie ich początek, gdzie koniec?
Trąby do nieba wznoszą stalowe.

A obok żyraf żurawie
Dumnie podnoszą stalowe głowy.
Nikt nie pamięta już prawie,
Kiedy sfrunęły, kiedy sfrunęły
do brzegów portowych.



Czasem przy dobrej pogodzie
Z chmur się wyłania szary dźwigozaur.
Ale choć wciąż jest na głodzie,
Ponoć nikogo jeszcze nie pożarł.



Jest stosunkowo nieśmiały,
Raczej w bezruchu, stoi i drzemie.
Inny jest niż dinozaury,
Nie chce polować, gapi się w ziemię.



Żółte żyrafy, żurawie,
Szary dźwigozaur, słonie żelazne
Pasą się na miejskiej trawie.
Wszystkie ogromne, wszystkie przyjazne.



Gdzie ten niezwykły zwierzyniec?
W mieście, o którym więcej nie powiem.
Zgadnicie sami? W Szczecinie!
Jedyne na świecie, jedyne na świecie zoo stoczniowe.

Cześć, jesteśmy Dźwigozaurami ze
szczecińskiej Łasztowni. Dziś rano nad Odrą
osiadła bardzo gęsta mgła i moim dwóm
kolegom zupełnie zniknęły szyje!
Masz może pomysł, jak mogły wyglądać?
Połącz kropki i pokoloruj je, aby znów
pięknie ozdabiały szczecińskie nabrzeże.

